



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Niedziela, 18 września 2022 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Przypowieść, którą przedstawia nam Ewangelia z dzisiejszej liturgii (Łk 16, 1-3), wydaje się nam dość trudna do zrozumienia. Jezus opowiada historię o korupcji – pewien nieuczciwy rządca kradnie, a potem, przyłapany przez swego pana, postępuje sprytnie, żeby wybrnąć z tej sytuacji. Zastanówmy się, na czym polega ten spryt – człowiek, który go używa, jest skorumpowany – i co chce nam powiedzieć Jezus.

Z opowiadania dowiadujemy się, że ten skorumpowany rządca popada w tarapaty, dlatego że wykorzystał dobra swojego pana; teraz będzie musiał zdać sprawę i straci pracę. Jednak on nie daje za wygraną, nie poddaje się losowi i nie robi z siebie ofiary; przeciwnie, od razu używa *sprytu*, szuka rozwiązania, jest przedsiębiorczy. Jezus posługuje się tą historią, żeby nam powiedzieć pierwszą rzecz prowokacyjną: „Synowie tego świata – mówi - roztrośniejsi są w stosunkach z podobnymi sobie ludźmi niż synowie światłości” (w. 8). Zdarza się bowiem, że ten, kto porusza się w ciemnościach, według pewnych światowych kryteriów, potrafi poradzić sobie również w kłopotach, umie być sprytniejszy od innych; natomiast uczniowie Jezusa, czyli my, czasami jesteśmy uśpieni albo jesteśmy naiwni, nie umiemy podjąć inicjatywy, żeby szukać sposobu wyjścia z trudności (por. *Evangelii gaudium*, 24). Myślę, na przykład, o chwilach kryzysów osobistych, społecznych, a także kościelnych – czasami pozwalamy, by ogarnęło nas

zniechęcenie albo popadamy w narzekania i uważamy się za ofiary. Natomiast – mówi Jezus - można by nawet być *przebiegłym* według Ewangelii, być *czujnym* i *uwważnym*, żeby rozeznawać rzeczywistość, być *kreatywnym*, żeby szukać dobrych rozwiązań dla nas i dla innych.

A Jezus daje nam także drugą naukę. Na czym w istocie polega spryt rządcy? Postanawia on zrobić zniżkę tym, którzy są zadłużeni, i w ten sposób pozyskuje sobie ich jako przyjaciół, mając nadzieję, że mu pomogą, kiedy pan go wyrzuci. Wcześniej gromadził bogactwa tylko dla siebie, teraz używa ich, żeby sobie pozyskać przyjaciół, którzy będą mogli mu pomóc w przyszłości. W ten sam sposób, kradnąc. A zatem Jezus daje nam naukę odnośnie *korzystania z dóbr*.

„Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy [wszystko] się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków” (w. 9). Lecz żeby odziedziczyć życie wieczne, nie trzeba gromadzić dóbr tego świata, a tym, co się liczy, jest miłość, którą będziemy żyć w naszych relacjach braterskich. A zatem zachęta Jezusa to: nie używajcie dóbr tego świata tylko dla siebie i dla własnego egoizmu, ale posługujcie się nimi, żeby rodzić przyjaźnie, żeby nawiązywać dobre stosunki, żeby postępować w miłości, żeby rozwijać braterstwo i otaczać opieką najsłabszych.

Bracia i siostry, również we współczesnym świecie są historie korupcji, jak ta z Ewangelii; nieuczciwe postępowanie, niegodziwe polityki, egoizmy dominujące w decyzjach poszczególnych osób i instytucji oraz bardzo wiele innych mrocznych sytuacji. Lecz nam, chrześcijanom, nie wolno się zniechęcać czy, co gorsza, pozostawiać spraw własnemu biegowi, być obojętnym. Przeciwnie, mamy być kreatywni w czynieniu dobra, z roztropnością i sprytem z Ewangelii, korzystając z dóbr tego świata – nie tylko materialnych, ale ze wszystkich darów, jakie otrzymaliśmy od Pana – nie po to, żeby się samemu wzbogacać, ale żeby rodzić braterską miłość i przyjaźń społeczną. To jest bardzo ważne – by przez naszą postawę rodzić przyjaźń społeczną.

Módlmy się do Najświętszej Maryi, aby nam pomagała być, jak Ona, ubogimi w duchu i bogatymi we wzajemną miłość.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, dziękuję Bogu za podróż do Kazachstanu, którą dane mi było odbyć w minionych dniach, z okazji VII Kongresu Zwierzchników Religii Światowych i Tradycyjnych. Zamierzam o niej powiedzieć podczas audiencji generalnej w najbliższą środę.

Ubolewam z powodu niedawnych starć między Azerbejdżanem i Armenią. Wyrażam duchową bliskość rodzinom ofiar i nawołuję strony do przestrzegania zawieszenia broni w perspektywie porozumienia pokojowego. Nie zapominajmy – pokój jest możliwy, kiedy cichnie broń i zaczyna się dialog! Módlmy się też nadal w intencji udręczonego narodu ukraińskiego i o pokój na każdej ziemi zroszonej krwią przez wojnę.

Pragnę zapewnić o modlitwie za mieszkańców regionu Marche, którzy ucierpieli z powodu gwałtownej powodzi. Modlę się za zmarłych i ich rodziny, w intencji rannych i tych, którzy ponieśli poważne straty. Oby Pan dał siłę tym społecznościom!

Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z różnych krajów. W szczególności pozdrawiam zakonnice od Maryi Niepokalanej z różnych wspólnot w Afryce, Ameryce Łacińskiej, Azji i Europie; a także wiernych z Sewilli i Świecką Grupę Matki Bożej z Wieczernika.

Pozdrawiam grupę z Caturano w diecezji Capui; młodzież bierzmowaną z Gazzanigi (Bergamo) oraz z Soliery (Modena); członków wspólnoty „Figli in Cielo” (Dzieci w Niebie); oddziały Pro Loco z Lacjum oraz grupę weterynarzy z prowincji Werony wraz z rodzinami. Pozdrawiam także młodzież z „Economy of Francesco”, która dziś jest tutaj na placu – zawsze postępujcie naprzód! Wkrótce zobaczymy się w Asyżu.

Ze szczególnym pozdrowieniem zwracam się do ubogich i wolontariuszy z „Casa di Zaccheo” (Dom Zacheusza) w Mesagne – niech Pan wam błogosławi, a Matka Boża niech ma was w swojej opiece.

Życzę wszystkim miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia.